Nr. 292 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, środa 12 grudnia 1934 Rok 124

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.
Konto PKO Lwow № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 60, w kronice. repertuar, dział gospodarczy, raski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicz. o 50 prc. drożej

Porozumienie osiągnięte.

Z nowym rokiem rozpocznie się nowa era na europejskim rynku węglowym, który odtąd będzie stał pod znakiem brytyjsko-polskiego porozumienia.

Ciężka była droga, która wiodła do tego porozumienia. Wielokrotne rozmowy przemysłowców węglowych polskich i brytyjskich na temat porozumienia co do rynków zbytu, podejmowane w ciągu paru lat ostatnich, kończyły się dotąd zawsze bez rezultatu. Składały się na to liczne przyczyny. Jedną z nich było niewątpliwie to, że Anglikom trudno było pogodzić się z myślą, iż obecność Polski na rynkach eksportowych jest zjawiskiem trwałem, posiadającem swe podstawy ekonomiczne, a nie tylko chwilowem, niemal przypadkowem wykorzystaniem trudności przemysłu brytyjskiego. Należy przy tej sposobności sprostować mniemanie, rozpowszechniane szczególnie w Anglji, jakoby eksport węgla polskiego do krajów północnych powstał dopiero w wyjątkowej konjunkturze, spowodowanej strajkiem w górnictwie brytyjskiem, Polski eksport na północną grupę rynków rozpoczął się już w r. 1925, w którym wywóz do krajów skandynawskich wynosił okrągło 500.000 tonn.

Dalszą zaś przyczyną była powszechna ciężka sytuacja przemysłu węglowego. Była ona wynikiem przerostu zdolności produkcyjnej zagłębi europejkich w stosunku do wielkości spożycia. Było to spowodowane z jednej strony bardzo powolnem tempem likwidacji starych i nierentownych zakładów produkcji, z drugiej zaś wzrostem po wojnie i w czasie wojny nowych. licznych zagłębi.

Z największym naciskiem podkreślić musimy, że w każdym momencie owej wojny siedmioletniej o węgiel polski wykazywaliśmy gotowość zawarcia kompromisu. Nie wysuwała Polska nigdy nadmiernych zadań, nie domagała się rozszerzenia swych pozycyj. Żądała tylko jednego: przyznania jej prawa do eksportu, prawa do egzystencji dziesiątków tysięcy górników, pracujących w kopalniach polskich.

Anglja odrzucała wszystkie propozycje polskie. Nie chciała zrezygnować ze swej roli monopolistycznego dostawcy węgla. Nie chciała uznać, że górnicy polscy mają tesame prawa do życia, jak górnicy angielscy. Ostatnio podjęta próba zwalczania konkurencji polskiej przy pomocy traktatów handlowych z krajami skandynawskiemi gwarantujących przemysłowi węglowemu brytyjskiemu stały a w wielu wypadkach dominujący udział w pokrywanie zapotrzebowania tych rynków, budziła przez pewien czas w Anglikach nadzieję, że sprawa jest załatwiona. Jednakże w rzeczywistości próba ta zawiodła. Utrudnienie zbytu węgla polskiego na rynkach skandynawskich wzmogło nacisk tego węgla na rynki śródziemnomorskie. Bezskuteczność tego i innych środków w walce z węglem polskim na rynkach międzynarodowych i koszty tej walki torowały coraz bardziej drogę do przekonania o pożytku porozumienia z przemysłem polskim wśród przemysłowców brytyjskich.

Istotnie wreszcie do porozumienia doszło. Jego zasadnicze postanowienia są następujące: wywóz węgla z Polski oznaczony będzie w pewnym stosunku procentowym do wywozu brytyjskiego. Ceny węgla polskiego i brytyjskiego będą w pewien sposób zharmonizowane, w pewnej zależności jedne od drugich, obie strony zobowiązały się nie zawierać z przemysłami węglowemi innych krajów układów bez porozumienia z drugim kontrahentem.

W sytuacji zainteresowanych przemysłów jest to krok bodaj najdonioślejszy w ciągu ostatnich lat. Zawarte porozumienie jest niem rzeczywiście w tem znaczeniu, że nie jest ono jakimś tryumfem jednej strony nad drugą. Nas ta sytuacja cieszy nietylko ze względu na korzyści, jakie z niej niewątpliwie wynikną. Cieszy ona nas ponadto, jako dowód tężyzny naszego organizmu gospodarczego; tężyzny, którą ujawniliśmy i w wojnie celnej z Niemcami i w walce o stałość pieniądza, na tylu innych jeszcze odcinkach życia ekonomicznego, tężyzny, która stanowi rękojmię naszego dobrobytu i w przyszłości. **Gd.**

Załatwienie sporu jugosłowiańsko-węgierskiego.

Genewa, 11 XII. (PAT). W dalszym ciągu debaty na Radzie Ligi w sprawie skargi jugosłowiańskiej, zabrał głos min. **Titulescu,** którego przemówienie zawierało w stosunku do delegata węgierskiego akcenty polemiczne po części osobiste. W konkluzji minister oświadczył, że M. Ententa nie żąda od Węgier niczego, co byłoby sprzeczne z ich honorem narodowym. Wyciąga ona do nich rękę, proponując współpracę dla udzielenia narodowi jugosłowiańskiemu zadośćuczynienia.

Polska przeciw działalności terorystycznej emigracji ukraińskiej.

Następnie min. **Benesz** omówił kwestję konfliktu jugosłowiańsko-węgierskiego i przeszedł do omówienia sprawy emigracji ukraińskiej w Czechosłowacji. Rząd czechosłowacki przyjmujący tych emigrantów kieruje się uczuciami humanitarnemi. Co się tyczy skarg oficjalnych o nadużywanie prawa azylu i aktów terorystycznych dokonywanych przez emigrantów ukraińskich, Benesz oświadcza, iż zna ograniczoną ich liczbę. Wkońcu mówca stwierdził, że ukraińska akcja terrorystyczna jest również groźbą przeciwko pewnej części terytorjum Czechosłowacji wobec czego interesy obu krajów są jednakie. Z przemówienia min. Komarnickiego Benesz wnioskuje, że Rząd polski ma jeszcze do formułowania zarzuty, które rząd czeski będzie rad spełnić i **udzielić Polsce zadośćuczynienia.** Ze swej strony Benesz zapowiada przedstawienie rządowi polskiemu skarg, co do których wyraża przekonanie, ze otrzyma satysfakcje, jeżeli będą one uzasadnione. Będzie to z obu stron dążenie, które doprowadzi do zupełnego porozumienia.

W odpowiedzi zabrał głos delegat polski min. **Komarnicki,** który oświadczył:

Przepraszam zgóry Radę, że powracę do sprawy, która **nie została wysunięta z inicjatywy mojego rządu,** lecz drugie przemówienie reprezentanta Czechosłowacji, podobnie jak pierwsze, dotyczy bezpośrednio mego kraju, co zmusza mnie do przedstawienia pewnych precyzyj.

Sprawa azylu dla emigrantów, a sprawa terroryzmu, stanowią dwie rzeczy różne i wobec tego argumentacja dotycząca humanitarnej działalności rządu czechosłowackiego w tej dziedzinie, nie wydaje mi się przekonywująca. W okresie, który nastąpił po zamordowaniu min. Pierackiego, otrzymaliśmy pewne zadośćuczycienie. **Mój Rząd dał dowody swego umiarkowania, dziękując** Czechosłowacji za każde otrzymane zadośćuczynienie. Te podziękowania nie powinny jednak być interpretowane w tym sensie, że Rząd nasz uważa obecny stan rzeczy za doskonały. Mój Rząd przyjmie niewątpliwie z zadowoleniem do wiadomości oświadczenie przedstawiciela Czechosłowacji, który obiecywał współpracę w ostatecznem usunięciu terrorystycznej działalności organizacyj ukraińskich. **Mój Rząd niewątpliwie zrozumie tę obietnicę w ten sposób, że dotyczy ona nietylko akcji represyjnej w stosunku do zbrodni już popełnionych, ale także akcji prewencyjnej,** która może się objawiać w formie zakazu działalności organizacyj wspólniczych, jak również zakazu rozpowszechniania druków o charakterze wywrotowym, skierowanym wyraźnie przeciwko integralności Państwa polskiego. Mój Rząd przyjmie oświadczenie Benesza, który może być przekonany, że znajdzie z naszej strony **dobrą wolę i ducha pojednawczego,** ale też zdecydowanie pragnie **obrony słusznych interesów.**

W dyskusji zabrali głos jeszcze min. Jewticz, który zaznaczył, że nie nastaje na honor Węgier. W odpowiedzi min. **Eckhardt** oświadczył, że będzie dążył również do zawarcia układu i pojednania z Jugosławja. Węgry gotowe są uczynić wszystko dla polepszenia sytuacji, zapominając o złem traktowaniu ich przez kraje Małej Ententy.

Rada jednomyślnie powierzyła wygotowanie raportu min. Edenowi.

Rezolucja Rady Ligi.

Genewa, 11 XII. (PAT). Na nocnem posiedzeniu Rady Ligi została przyjęta jednomyślnie rezolucja w sprawie sporu jugosłowiańsko-węgierskiego. Rezolucja głosi, iż Rada Ligi, jako rzeczniczka Ligi Narodów, wyraża **ubolewanie z powodu zamachu,** w którym stracili życie rycerski król Aleksander i minister Barthou. Rada potępia tę ohydną zbrodnię i domaga się, aby wszyscy winni jej zostali ukarani. Rada Ligi przypomina, że wszystkie państwa mają obowiązek nie zachęcać i nie tolerować na swem terytorjum jakiejkolwiek działalności terorystycznej prowadzonej w celach politycznych. Rada Ligi na podstawie przeprowadzonej debaty stwierdza, że różne kwestje dotyczące istnienia lub działalności poza terytorjum Jugosławji elementów terrorystycznych nie zostały ustalone w okolicznościach dających zadość uczynienie rządowi jugosłowiańskiemu. Rada Ligi stwierdza dalej, że pewne władze węgierskie **wzięły na siebie przynajmniej przez zaniedbanie, odpowiedzialność** z powodu czynów związanych z przygotowaniami do zamachu marsylskiego. **Rząd węgierski** świadomy swej odpowiedzialności międzynarodowej ma **obowiązek powziąć lub spowodować bezzwłocznie wszelkie odpowiednie sankcje w stosunku do tych, swych władz, których wina byłaby ustalona.**

Rada Ligi zważywszy, że reguły prawa międzynarodowego dotyczące zwalczania działalności terrorystycznej nie są w obecnej chwili dostatecznie sprecyzowane dla zagwarantowania w sposób skuteczny międzynarodowej współpracy w tym względzie, postanawia utworzyć **komitet rzeczoznawców,** którego zadaniem będzie zbadanie tej sprawy, celem opracowania przedprojektu konwencji międzynarodowej, mającej zapewnić zwalczanie zbrodni popełnianych dla celów terroryzmu politycznego.

Przedstawiając tę rezolucję Radzie Ligi, sprawozdawca minister Eden podkreślił, że Rada nie iest trybunałem sądowym i nie rozporządza środkami dla prowadzenia śledztwa sądowego. Rolą Rady jest pomagać stronom w nawiązaniu stosunków politycznych pożądanych między członkami Ligi. W związku z odpowiedzialnością pewnych władz węgierskich, sprawozdawca uważa za słuszne, **aby rząd węgierski sam przeprowadził śledztwo,** powziął odpowiednie sankcje i podał Radzie Ligi do wiadomości wydane zarządzenia.

Po przemówieniu min. Edena zabierało głos kilku mówców m. in. minister Laval i baron Aloisi, który wyrazili radość, że spór mogący narazić na niebezpieczeństwo dobre porozumienie międzynarodowe, został pomyślnie załatwiony.

Zamykając posiedzenie Rady Ligi, przewodniczący Vascozellos stwierdził, że Liga Narodów spełniła swój obowiązek.

Projekt konwencji dla zwalczania teroryzmu.

Genewa, 11 XII. (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu Rady Ligi przew. Vasconncelos zakomunikował, że otrzymał od min. **Lavala** memorjał, zawierający zasady, na których winna się opierać międzynarodowa konwencja dla zwalczania teroryzmu.

Konwencja będzie dotyczyła: a) zamachów na życie szefów państwa, członków rządu, zgromadzeń politycznych i administracyjnych, oraz ciał sądowych, bądź też urzędników i osób prywatnych, z powodu ich stanowiska politycznego, b) zamachów na budynki publiczne, koleje, okręty i inne środki komunikacyjne, c) stowarzyszania się w celu popełniania takich czynów, d) posiadania broni i amunicji, oraz środków wybuchowych, w celu popełniania takich czynów, e) zachęcania do popełniania takich czynów lub ich apologji. Zwalczanie wymienionych przestępstw byłoby powierzone sądom poszczególnych państw, jednakże utworzonoby także **międzynarodowy trybunał karny,** złożony z 5-ciu członków. Poza konwencją należałoby zalecić członkom Ligi włączenie do ich traktatów o ekstradycji, klazul, **wykluczających morderstwa z z listy czynów politycznych** nie stanowiących podstawy do ekstradycji.

—o—

Wiadomości bieżące.

11 **grudnia 1934**

Wtorek
Damazego
Jutro: Aleksandra
Wschód słońca 7·34
Zachód „ 15·24

TEATR WIELKI.

Wtorek godz. 19.30 „Rozkoszna dziewczyna".
Środa godz. 19.30 Koncert na rzecz Rodziny Sierocej.
Czwartek godz. 19.30 „Rozkoszna dziewczyna".

TEATR ROZMAITOSCI.

Wtorek godz. 19.30 „Igraszki muzyczne"
Środa godz. 19.30 „Pod zarządem przymusowym".
Czwartek godz. 19.30 „Igraszki muzyczne".

FILHARMONJA LWOWSKA:

Poniedziałek 17 grudnia: I. Koncert symfoniczny pod dyr. W. Berdiajewa. Solista: Imre Ungar.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Carioca" z Dolores del Rio.
ATLANTIC: „Maskarada".
CASINO. Jean Harlov „Stworzona do całowania".
CHIMERA: „Tygrys morderca".
COLOSSEUM: „Wszystko żart" i rewja.
GRAŻYNA: „Żona na jedną noc".
KOPERNIK: „Wiosenna parada".
MARYSIENKA: „W cieniach Brodwayu".
MUZA: „Synowie pustyni".
PALACE: „Pieśń zdobywa świat" Józef Schmiedt.
PAN: „Ci dwaj... ta trzecia... i czwarty z rogami" i Mozżuchin jako Casanowa.
PASAŻ: „Zemsta dra Fu Manchu".
RAJ: „Pieśniarz Warszawy".
STYLOWY: „Niebieskie ptaki" oraz rewja „Co w śniegu piszczy".
ŚWIT: „Pieśń nad pieśniami" i „Godzina z tobą".
UCIECHA: „Przygoda o północy" i rewja.

—o—

— **Teatr Wielki.** Dziś godz. 7.30 pełna melodji i humoru komedja muzyczna R. Benatzky'ego „Rozkoszna dziewczyna". — Obsada premjerowa. Reżyserja W. Radulski, kierownictwo muzyczne J. Mund, tańce M. Broniewska, dekoracje Otto Rex.

Jutro koncert na rzecz Rodziny Sierocej.

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś sztuka Ronalda Mackenzie „Igraszki muzyczne".

Jutro „Pod zarządem przymusowym".

— **Najbliższe premjery.** Próby świetnej farsy Wł. Smólskiego „Błędny bokser" dobiegają końca. Sztuka ta ukaże się w końcu bieżącego tygodnia na scenie Teatru Rozmaitości. Równocześnie w pełnem toku próby „Zemsty" Aleksandra Fredry w zupełnie nowej, nadzwyczaj oryginalnej inscenizacji, oraz „Pastorałek" L. Schillera.

KOMUNIKATY.

— **Inauguracyjny Koncert Filharmonji lwowskiej** odbędzie się w poniedziałek 17 bm. w Teatrze Wielkim. Program obejmuje następujące dzieła: I. L. Różyckiego poemat symfoniczny „Anhelli". II. Fr. Chopina koncert fortepianowy F-moll. III. Igora Strawińskiego Suitę orkiestralną i IV. A. Dworaka symfonję „Z nowego świata". Orkiestrę prowadzi świetny dyrygent b. dyrektor opery warszawskiej Walerjan Berdiajew. Słynny pianista, laureat międzynarodowego konkursu szopenowskiego Imre Ungar odegra z tow. orkiestry Koncert Chopina. Wspaniały program poświęcony muzyce słowiańskiej oraz współudział znakomitych artystów znajdą niewątpliwie pełne uznanie muzykalnej publiczności. Bilety w przedsprzedaży na wszystkie koncerty filharmoniczne będą do nabycia w kasie Teatru Wielkiego, oraz w Magazynie nut G. Seyfartha, ul. Akademicka 6, tel. 27-67.

— **Kasyno i Koło literacko-artystyczne.** We czwartek dnia 13-go bm. o godz. 19.30 wygłosi prof. uniw. dr. Stanisław Łempicki odczyt pt. „Legenda domowa Jagiellonów". Bilety do nabycia w przedsprzedaży w Magazynie nut G. Seyfartha przy ul. Akademickiej 6, zaś w dniu odczytu od godz. 18-tej przy kasie w Kasynie i Kole literacko-artystycznem.

— **Towarzystwo Naukowe we Lwowie.** Posiedzenie Wydziału hist.-filozof. odbędzie się we czwartek, dnia 13 bm. o godz. 17-ej w Seminarjum prof. Abrahama w Starym gmachu uniwersyteckim, ul. św. Mikołaja 4, I. p.

— **Z Tow. Naucz. Szkół Wyższych.** Na posiedzeniu członków Koła Lwowskiego TNSW., które odbędzie się w czwartek, dnia 13 grudnia 1934 o godz. 19-tej w sali geograficznej Państw. Gimnazjum I. przy ul. Kubali 2, wygłoszone zostaną dwa referaty: prof. Kazimierza Strutyńskiego: „O poradniach wychowawczych" i prezesa Okr. Lw. TNSW. prof. Szczerbańskiego. „TNSW. w świetle sprawozdania za rok 1934". Po referatach dyskusja. Goście mile widziani.

— **Polskie Towarzystwo Politechniczne** zawiadamia, że we środę, dnia 12 bm. odbędzie się staraniem Sekcji Drogowej PTP. w sali Towarzystwa przy ul. Zimorowicza 9 odczyt p. inż. Leonida Ciechanowicza pt. „Stan drogownictwa w Niemczech na tle VII. Międzynarodowego Kongresu Drogowego" (z przeźroczami). Początek o godzinie 18.30. Goście wprowadzeni przez członków mile widziani.

Polscy robotnicy są niezbędni we Francji.

Lyon, 11 XII. (PAT). W wielkich zakładach metalurgicznych Usines St. Jacques w Montlucon miał ostatnio miejsce następujący wypadek: Przedsiębiorstwo zwolniło niedawno większą ilość robotników Polaków, w następstwie czego 600 robotników francuskich pracujących w tej fabryce zażądało zwolnienia pozostałych 200 robotników polskich i zatrudnienia na ich miejsce Francuzów. Dyrekcja zakładów oświadczyła, że zgadza się na zwolnienie Polaków, o ile syndykat robotniczy dostarczy na miejsce tych 200 robotników polskich, zatrudnionych przy najcięższych robotach, takiej samej ilości robotników francuskich. Bowiem w razie zwolnienia owych Polaków przedsiębiorstwo będzie musiało zamknąć fabrykę, i pracę utraci 600 Francuzów. Syndykat robotniczy nie mógł dostarczyć wymaganej liczby robotników, wobec czego Polaków nie zwolniono.

Warunki ugody między Austrią a Niemcami.

Wiedeń. 11 XII. (PAT.) Wicekanclerz ks. Starhemberg oświadczył na zgromadzeniu w Klagenfurcie, że Austrja gotowa jest do zgody z Niemcami, ale zgoda ta winna być szczera. Nie można dopuścić do tego, aby do formacyj wojskowych dostawali się wrogowie Austrji w celu uprawiania agitacji antypaństwowej. Rokowania z narodowymi socjalistami nie doprowadzą do celu, jeżeli propozycje pokojowe czynione będą tylko z myślą zyskania na czasie i przygotowania nowego pchnięcia sztyletem. Rok 1934, powiedział dalej wicekanclerz, pamiętny będzie w historji Austrji, gdyż w roku tym odparła ona najazd narodowych socjalistów i stłumiła rewoltę socjalistyczną. **Austrja nie chce Anschlussu,** ponieważ nie pragnie być zdegradowana do rzędu kolonji pruskiej. W końcu ks. Starhemberg podkreślał z naciskiem, że między nim a kanclerzem Schuschniggiem panuje zupełna zgoda.

Afera szpiegowska w Japonji.

Londyn, 11 XII. (PAT). Daily Thelegraph donosi z Tokio o wykryciu sensacyjnej afery szpiegowskiej. Posądzony o uprawianie szpiegostwa zastępca francuskiego attache marynarki ppor. Ducros. Ppor Ducros przesłuchiwany był kilkakrotnie przez policję. Władze aresztowały również 20 młodych kobiet, córki urzędników japońskich. W Tokio utrzymują, że ppor. Ducros wydawał tym kobietom polecenia, dostarczania tajemnic wojskowych, spisów arsenałów i danych dotyczących fabrykacji broni i amunicji. Jedna z Japonek zamieszkała w Jokohama, zeznała, że oficer marynarki francuskiej żądał od niej, aby nawiązała stosunki z oficerami marynarki japońskiej, celem uzyskania od nich tajemnic wojskowych.

Wrażenia w Londynie i w Paryżu po konferencji genewskiej.

Londyn, 11 XII. (PAT). Cała prasa angielska wyraża zadowolenie z powodu kompromisu osiągniętego w Genewie i podkreśla doniosłą rolę, jaką odegrała W. Brytanja w dziele doprowadzenia do porozumienia między Jugosławją i Węgrami.

Paryż, 11 XII. (PAT). Dzienniki paryskie z entuzjazmem podkreślają wyniki wczorajszego posiedzenia Rady Ligi, które nazywają historycznem posiedzeniem.

Białogród, 11 XII. (PAT). Tekst rezolucją Rady Ligi „Wreme" opatruje tytułem „Węgry pod kontrolą Ligi Narodów".

— **Komunikacja lotnicza w okresie świąt Bożego Narodzenia.** W okresie tegorocznych świąt Bożego Narodzenia samoloty komunikacyjne nie będą kursowały w dniu 25 i 26 grudnia oraz w dniu 1 stycznia na żadnych linjach. W dniu 24 i 31 bm. samoloty kursować będą normalnie między Warszawą a Katowicami, Krakowem, Lwowem, Poznaniem i spowrotem. natomiast ruch na linji Poznań—Berlin będzie w te dnie wstrzymany.

— **Colosseum.** Tylko jeszcze przez kilka dni graną będzie przebojowa rewja, ciesząca się niebywałem powodzeniem pt. „Frontem do Słonecznej" w wykonaniu doborowego zespołu rewjowego pod kier. J. Sciwiarskiego. Na ekranie przepiękny film o bardzo ciekawej treści pt. „Wszystko żart".

— **Kino-rewja „Marysienka"** Dziś i codziennie zespół rewjowy pod kier. Wolińskiego wystawia rewję pt. „Dzieje śmiechu". Rewja ta pod względem układu i wykonania przewyższy wszystkie dotychczasowe rewje. Na ekranie premjera nowego filmu pt. „W cieniach Brodwayu".

— **Kino-rewja „Stylowy"** wystawia nową rewję pt. „Co w śniegu piszczy" z udziałem Rybaczewskiej, Fedorówny, Misiewicza, Iżykowskiego i słynnego duetu tanecznego Lewandowskich. Na całość tejże składają się skecze muzyczne dotychczas we Lwowie niewidziane, tańce akrobatyczne i ekscentryczne, piosenki i inscenizacje. Na ekranie film pt. „Niebieskie ptaki". Ceny do rozpoczęcia I. seansu po 75 i 50 gr.

— **Klub filmowy „Awangarda"** urządza wycieczkę dla członków na pokaz dźwiękowych filmów włoskich we środę dnia 12-go bm. w sali Collegium Maximum Uniwersytetu JK. Zbiórka o godz. 17.50 przed wejściem ul. Kościuszki 9.

— **„Wesoły bridge".** W programie wezmą łaskawie udział: WPanie Bittnerówna. Burko, Jędrzejowska, Lisiewiczowa, Love Short. WPanowie: Akszyński, Brończyk Józef, Burko, Halski, Kaczorowski Tadeusz, Korabiowski, Kryczyński i Wieszczek. Na zakończenie „Rewja mód". Na wieczór ten, który odbędzie się w sobotę 15 bm. o godzinie 7-mej w sali Klubu Oficerów Rezerwy we Lwowie, ul. Halicka 19, I. piętro zaprasza Liga Ochrony Zwierząt we Lwowie. Tani bufet. Wstęp zł. 1.50, dla pp. Akademików 50 gr. przy wejściu. — Przedsprzedaż biletów w biurze Ligi Ochrony Zwierząt, ul. Sykstuska l. 8, II. p. w godzinach od 18—20.

— **Baranina potanieje!** Jest to niezmiernie ważna okoliczność dla wszystkich pań domu, dozwalająca na zmniejszenie budżetu miesięcznego w dziale odżywiania rodziny. Celem zaznajomienia się ze sposobami przyrządzania tego zdrowego i dobrego pożywienia Związek Pań Domu urządza szereg bezpłatnych pokazów racjonalnie przyrządzanych potraw z baraniny dla wszystkich pań domu. Najbliższy pokaz odbędzie się dnia 12 bm. w sali pokazowej Gazowni miejskiej przy ul. Gazowej o godz. 17.

KRONIKA MIEJSKA.

Walne zgromadzenie Zw. Obrońców Lwowa. Zarząd Związku Obrońców Lwowa z listopada 1918 r. zawiadamia wszystkich członków Z. O. L., że walne zgromadzenie odbędzie się w niedzielę, dnia 23 b. m. o godzinie 10 rano w sali Instytutu Technologicznego przy ul. Boularda 5. Zaproszenia upoważniające do wzięcia udziału w walnem zgromadzeniu wydawać będzie sekretarjat Związku O. L. od dnia 14 grudnia b. r. codziennie w godzinach urzędowych. Jednocześnie Zarząd Związku Obrońców Lwowa, przypomina, że prawo udziału w walnem zgromadzeniu mają tylko ci członkowie, którzy nie zalegają z wkładkami ponad 6 miesięcy.

Odczyt posła dra Ducha. Wczoraj w lokalu Rady grodzkiej BBWR. poseł dr. Kazimierz Duch wygłosił interesujący odczyt na temat ubezpieczeń społecznych. Zebranie zagaił prezes dr. Pollak, poczem wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos liczni mówcy.

Przeciwnik „Unda". Orzekający sędzia radca Niemcntowski rozpatrywał sprawę przeciwko studentowi praw z Czyżykowa Pawłowi Krochmalnemu, oskarżonemu o to, iż na zebraniu publicznem wyraził się w sposób zbrodniczy o narodzie polskim. Sąd skazał Krochmalnego na 6 miesięcy bezwzględnego aresztu.

Skazanie członka OUN. Przed trybunałem przysięgłych odpowiadał Wasyl Makarczyk, oskarżony o zdradę stanu i kolportowanie ulotek OUN. Trybunał skazał Makarczyka na 4 lata więzienia.

Kradzież biżuterji. Policja aresztowała Annę Piasecką, zamieszkałą przy ul. Krzywej 24 na Zniesieniu za kradzież biżuterji wartości 10 tys. zł. z mieszkania wł. realności Anny Galet zam. Kopcowa 16. Biżuterję odebrano.

Samobójstwa. Dziś nad ranem znaleziono w lesie lesienickim pod Lwowem zwłoki 25-letniego Zygmunta Simona (ul. Abrahamowiczów 4), który popełnił samobójstwo przez wypicie kwasu solnego. Powodu rozpaczliwego kroku nie zdołano narazie ustalić. Wczoraj po południu popełniła samobójstwo w swem mieszkaniu przy ul. Częstochowskiej b. nauczycielka dr. I. L. Powodem samobójstwa były nieporozumienia rodzinne.

Z KRAJU.

Pogrzeb gen. Franka. W Poznaniu, przy licznym udziale przedstawicieli władz, wojskowości i duchowieństwa odbył się uroczysty pogrzeb dcy O. K. gen. bryg. Oswalda Franka. P. Min. spraw wojsk. reprezentował dca O. K. Grodno gen. Litwinowicz. Zwłoki spoczęły na cmentarzu garnizonowym w Poznaniu.

Bilans handlu zagranicznego Rz. P. i W. M. Gdańska przedstawiał się w listopadzie, według prowizorycznych obliczeń Gł. Urz. Statyst., jak następuje: Przywóz 220.9 tonn wartości 68.372 tys. zł., wywóz 130.547 wobec 37.848 tys. zł., saldo dodatnie 19.4 miljonów zł. W porównaniu do października wywóz zmniejszył się o 3.501 tys. zł. przywóz zaś spadł o 2.975 tys. zł.

Ulica Sławka w Turce. Rada miasta w Turce uchwaliła na zebraniu w dniu 7 b. m. nazwać dojazd kolejowy w Turce aleją Walerego Sławka, jako wyraz hołdu dla zasłużonego obywatela i najbliższego współpracownika Marszałka Piłsudskiego w dziele odrodzenia i umocnienia mocarstwowego stanowiska Polski. Nowa aleja, niedawno wybrukowana i uregulowana, należy do najpiękniejszych ulic Turki.

Pomnik Mickiewicza w Wilnie. Komitet budowy pomnika Adama Mickiewicza w Wilnie pod protektoratem Ignacego Mościckiego, Prezydenta Rzeczypospolitej, Józefa Piłsudskiego Marszałka Polski, zwraca się do całego **narodu polskiego z apelem o składanie** ofiar celem doprowadzenia do końca wspólnego dzieła, budowę pomnika Wieszcza Narodu w Wilnie. Składki należy wpłacać do P. K. O. konto Nr. 80640 Gł. Kom. Budowy Pomnika Adama Mickiewicza w Wilnie. Wilno, ul. A. Mickiewicza 24 m. 9.

Otwarcie Domu Ludowego w Bilce Szlacheckiej. W Bilce Szlacheckiej poświęcono i otwarto wczoraj Dom Ludowy im. ś. p. posła dr. Strojnowskiego. W uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele szeregu organizacyj społecznych i gospodarczych, instytucyj oświatowych i t. d. Przemawiali, wskazując na doniosłość utworzenia nowej placówki pp.: starosta Eckhardt ksiądz proboszcz Mazur, senator Potworowski, poseł Wojtowicz i prezes Kółka rolniczego Wojdyła.

Wyrok śmierci w Poznaniu. Wczoraj w nocy Sąd okręgowy w Poznaniu wydał wyrok skazujący Langego za zamordowanie swej trzeciej żony na karę śmierci przez powieszenie. Za inne przestępstwa Lange skazany został na szereg lat więzienia. Jako łączną karę wymierzono mu karę śmierci przez powieszenie.

Giełda z dnia 11 grudnia.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu, owsie, rzepaku, siemieniu, chmielu, mące i otrębach oraz egzekutywna sprzedaż siemienia konopnego. Pszenica i żyto w dalszym ciągu podrożały. Tendencja zwyżkowa utrzymuje się nadal, usposobienie spokojne. Pszenica jednolita 17—17.25, 18.50—18.75, zbiorowa 16—16.25, 17.50—17.75, żyto jednolite 13—13.25, 14.75—15, zbiorowe 12.50—12.75, 14.25—14.50. Inne kursy niezmienione.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Usposobienie wyczekujące. Tendencja niejednolita. Dolar poza Giełdą zł. 5.28 i pół.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.82, Berlin 212.60, Gdańsk 172.85, Holandja 358.40, Londyn 26.22, N. Jork czeki 5.29 3/4, N. Jork kabel 5.30, Paryż 34.92 1/2, Praga 22.12 1/2, Szwajcarja 171.45. **Papiery państwowe:** 3 prc. poż. bud. 45, 5 prc. poż. konwers. 64, 5 prc. poż. kol. 61, 6 prc. poż. dol. 72 1/2, 4 prc. poż. dol. 53 1/4, 7 prc. poż. stabiliz. 68 1/4. **Akcje:** Bank Polski 94 1/4, Lilpop 10.10, Starachowice 12.80. **Dolar w obrotach prywatnych** 5.29.

Anglja nie zapłaci raty długu.

Waszyngton, 11 XII. (PAT). Pierwszy sekretarz ambasady brytyjskiej złożył w departamencie stanu notę swego rządu w sprawie spłaty raty długu wojennego. Jak słychać, w nocie tej rząd brytyjski oświadcza, że i tym razem w terminie płatności raty t. j. 15 b. m. nie uiści przypadającej nań płatności.

Program radjowy.

Środa, 12 grudnia.

Lwów Godz. 6.45: Audycja poranna 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Muzyka salonowa. 13: Dziennik południowy. 13.05: Płyty. 15.35: Giełda. 15.45 Fragment teatralny. 16: Muzyka lekka. 16.45: Opowiadanie dla dzieci starszych. 17: Recital skrzypcowy. 17.25: Odczyt. 17.35: Płyty. 17.50: Poradnik sportowy. 18: Lekcja stenografji. 18.15: Koncert kameralny. 18.45: Odczyt gospodarczy. 19: Pieśni w wyk. St. Millerowej. 19.20: Feljeton aktualny. 19.30: Płyty. 19.50: Wiad. sport. 20: Koncert. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert chopinowski. 21.30: Feljeton. 21.40: Polskie pieśni ludowe w wyk. E. Szabrańskiej. 22: Odczyt. 22.15: Koncert reklamowy. 22.30: Muzyka taneczna.

Z EKRANU.

„KARIOKA" (FLYING DOWN TO RIO)

Kino Apollo.

Rewelacją i prawdziwem objawieniem sztuki choreograficznej jest w tym filmie popularny już dziś na parkietach salonów i dancingów taniec — karioka. Odtańczony ze zdumiewającym kunsztem tanecznym (zarówno przez parę solową, jak i cały, czarno-biały zespół baletowy) wywołuje właściwy nastrój. W ruchu i giestach tańczących ten porywający, pełen wyuzdania, murzyński tan, tkwi nietylko zrealizowanie plastyczne rytmu jego muzyki, oraz skojarzenie się ściśle z jej tematem, ale i sui generis styl, związany z charakterem całości.

Nie brak też w obrazie i momentów emocjonujących odmiennie do jakich należy dowcipny pomysł reżysera, który wplótł zręcznie niewyzyskany dotychczas trick — imponującą rewję na płaszczyznach wznoszących się w powietrzu samolotów.

Treść filmu lekka i pogodna, a przytem bezpretensjonalna i miła, posiada pierwszorzędne walory kinowe, zrealizowane przy dźwiękach drgającej nieopanowanym rytmem — karioki.

Akcja miłosna rozgrywa się wśród dobranej trójki aktorów: dawno niewidzianej Dolores del Rio, Gene Raymond'a i Ginger Rogers'a.

Śliczne zdjęcia Rio de Janeiro są efektownem urozmaiceniem.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Niemcy proponują Francji zawarcie paktu nieagresji.

Berlin, 11 XII. (PAT). Baseler Nachrichten donosi, że min. Hess wyjedzie do Paryża w dniu 12 b. m. Wizyta jego będzie miała charakter prywatny O celu podróży ministra — dziennik pisze, iż minister Hess w rozmowie z francuskimi kombatantami starać się będzie przedewszystkiem rozproszyć obawy Francuzów, iż Niemcy narodowo-socjalistyczne przygotowują wojnę rewanżową przeciwko Francji. Ostatecznym celem nowego kierunku w polityce niemieckiej jest **sojusz**, który sięga od Polski poprzez Niemcy do Francji. Niemcy pragną zawrzeć z Francją pewnego rodzaju pakt nieagresji podobnie jak z Polską i gotowe są przyjąć każdy termin, który Francja uzna za konieczny. Z drugiej strony oczekuje się ze strony francuskich czynników woli **redukcji zbrojeń.**

—o—

VIII. Zjazd Naftowy przeciw demotoryzacji kraju.

W ciągu ub. trzech dni obradował we Lwowie w salach Politechniki doroczny VIII. Zjazd Naftowy. Zjazd otworzył prezes Rady Zjazdów Naftowych prof. inż. Z. Bielski. W zjeździe wzięło udział dwieście kilkadziesiąt osób.

Po odczytaniu telegramów i życzeń dla Zjazdu, nadesłanych przez szereg instytucyj i osobistości, nastąpił wybór prezydjum honorowego. Honorowym prezesem Zjazdu wybrany został prezes Krajowego Towarzystwa Naftowego senator Władysław Długosz. Po przemówieniach powitalnych, nastąpił dłuższy referat inż. Damiana **Wandycza**, dyrektora „P. E. N-u" na temat 30-letniej działalności naukowej Prezydenta prof. Ignacego Mościckiego, którego prace łączą się bezpośrednio z szeregiem naukowych i praktycznych zagadnień przemysłu naftowego. Po wysłuchaniu referatu uchwalono przez aklamację wysłać do Pana Prezydenta telegram gratulacyjny.

Zkolei nastąpiły obrady plenarne, na których wygłoszono kilka referatów.

W dniach 8 i 9 grudnia odbywały się obrady równolegle w trzech sekcjach technicznych: **kopalnianej i gazowej** łącznie z I. Zjazdem regjonalnym sekcji gazu ziemnego Z. G. i W. P. W sekcjach wygłoszono przeszło 30 referatów, poświęconych zagadnieniom specjalnym.

W wyniku obrad uchwalono m. in. następujące rezolucje:

Zjazd Naftowy, powołując się na rezolucję I. Zjazdu z roku 1932, wypowiada się za koniecznością jak najszybszego **przeciwdziałania obecnemu stanowi demotoryzacji kraju, przez stworzenie warunków, umożliwiających szerokiemu ogółowi nabycie samochodów po cenach nie wyższych niż światowe.**

Zjazd stwierdza, że dla celów motoryzacji niezbędne jest **jaknajrychlejsze zrównanie Polski, pod względem stanu dróg z innemi kulturalnemi państwami Europy.** Potrzeby gospodarki drogowej powinny znaleść należyty wyraz w budżecie państwowym.

VIII. Zjazd Naftowy wzywa organizacje przemysłowe i fachowe do podjęcia prac nad całokształtem ustawodawstwa naftowego.

VIII. Zjazd Naftowy podkreśla wielkie znaczenie, podjętych przez Biuro Studjów dla spraw przemysłu naftowego, szczegółowych badań złoża borysławskiego, zmierzających do zwiększenia jego produkcji.

VIII. Zjazd Naftowy stwierdza, że wysokie ceny rur i materjałów pomocniczych nie obniżyły się w tym stosunku, jak spadły ceny ropy i produktów naftowych, co działa wybitnie hamująco na działalność wiertniczą i eksploatacyjną przemysłu naftowego. Zjazd podkreśla konieczność radykalnej zmiany tej sytuacji.

Zjazd Naftowy wskazuje na pierwszorzędne znaczenie badań właściwości produktów naftowych i normalizacji metod badawczych, dla wytwórców jak i spożywców. VIII. Zjazd Naftowy doceniając wartość prac Komisji Produktów Naftowych Polskiego Komitetu Normalizacyjnego **uważa za konieczne nieprzerwane prowadzenie tych prac i skoncentrowanie ich we Lwowie, jako ośrodku przemysłu naftowego.**

—o—

Schronisko pod Czarną Górą w Bieszczadach. W bm. sfinalizowano nabycie przez Pol. Tow. Tatrzańskie morgowej parceli wraz z budynkiem nad Majdańskim Potokiem w tzw. Malmannstalu. W budynku tym oddział drohobycki PTT. urządził już kilka lat temu schronisko prowizoryczne, które obecnie odremontowano i rozszerzono. Od wiosny 1935 r. w schronisku znajdzie wygodne pomieszczenie **45** osób jednocześnie.

ZE SPORTU.

Duch ofensywy.

Ostatnie podwójne zwycięstwo drużyny hokeyowej „Czarnych" odniesione nad dwoma najpoważniejszemi drużynami rumuńskiemi w Bukareszcie na wstępie sezonu zimowego, jest nietylko radosnem wydarzeniem w świecie sportowym, ale i obiecującą zapowiedzią odrodzenia się ducha ofensywy w tym najstarszym z pośród klubów sportowych w Polsce. Do zwycięstwa drużyny przyczyniły się w głównej mierze wola zwycięstwa, jak i wcześniejszy wyjazd na zawody, celem przeprowadzenia treningu na lodzie, którego we Lwowie nie było, oraz troskliwa opieka i umiejętne kierownictwo, co znowu jest zasługą kierownika sekcji hokeyowej dr. A. Korskiego.

Zwołane na środę, dnia 12 b. m. walne zebranie K. S. Czarni ma przed sobą odpowiedzialne zadanie wyboru nowych władz klubu, które niewątpliwie przeprowadzą Czarnych do dalszych zwycięstw i odzyskania utraconego miejsca w sporcie polskim.

* * *

Kursy narciarskie Karpackiego Towarzystwa narciarzy w okresie Świąt Bożego Narodzenia w Sławsku. Karpackie Towarzystwo Narciarzy organizuje w Sławsku kursy narciarskie **pod kierunkiem dyplomowanych instruktorów P. Z. N. Kursy odbędą się** w dwu okresach sześciodniowych, od 26 do 31 grudnia b. r. i od 1 do 6 stycznia 1935. Każdy kurs odbywać się będzie równocześnie w trzech grupach, początkujących, zaawansowanych i wprawnych. Program przewiduje ćwiczenia praktyczne i wycieczki oraz wykłady i pogadanki z zakresu wiadomości potrzebnych każdemu narciarzowi. Uczestnicy kursu znajdą pomieszczenie i utrzymanie w schronisku Twa po zniżonych cenach. Przy wspólnym wyjeździe możliwem jest uzyskanie 80 proc. zniżki kolejowej. Sekretarjat Twa przyjmuje zgłoszenia i udziela informacyj w lokalu własnym przy ul. Senatorskiej 6 parter codziennie od 19 do 20 godziny.

Zimowe kursy pływackie. Oddział wioślarsko-żeglarski IMIK. we Lwowie organizuje trzy równoległe kursy pływackie (nauka stylu klasycznego). Pierwszy od 11-tej do 12-tej, drugi od 15-tej do 16-tej, trzeci od 16-tej do 17-tej. Kursy odbywają się na krytej pływalni przy ul. Jabłonowskich 5. Początek kursów 12 bm., koniec 22 bm. Całkowity koszt 9 zł. Zgłoszenia przyjmuje codziennie Oddział wioślarsko-żeglarski, Lwów, ul. Podlewskiego 1, tel. 107-39 (lokal sklepowy) w godzinach od 18-tej do 20-tej.

B. W. LEWICKI. 2)

Młodzież w kinoteatrze.

W wieku około lat 12 zjawia się zainteresowanie instalacją techniczną kina z pominięciem treści obrazu do którego zresztą młodzież odnosi się — zgodnie z fazą rozwoju — krytycznie. Ustosunkowanie to zmienia się zczasem na zainteresowanie filmem awanturniczym, cowboyowskim i fantastycznym (wpływ lektury!). Stopniowo dopiero, po przekroczeniu lat 15-tu zjawia się u chłopca czy dziewczyny zrozumienie dla filmu artystycznego — fabularnego jako utworu sztuki. Ten właśnie okres rozwoju młodzieńczego należy otoczyć opieką. Jak **czuwa się nad udostępnieniem uczniowi lektury dzieła literackiego, zrozumieniem utworu muzycznego, tak winno się zbliżyć do ucznia utwór filmowy.** Na terenie szkół niemieckich istnieją kółka przyjaciół kina. Istnieje tam również kategorja nauczycieli objazdowych, którzy w poszczególnych szkołach mają szereg lekcyj o kinie i jego utworach. Jeden z propagatorów filmu na terenie szkoły, dr. Edgar Beyfus rzucił nawet myśl utworzenia normalnego przedmiotu nauki szkolnej: Filmkunde — wiedza o filmie Jakże to dalekie od naszych stosunków. Daremnobyś w Polsce szukał młodzieżowej organizacji filmu artystycznego. Niema jej wśród dorosłego społeczeństwa, skądżeby więc się miała wziąć wśród młodzieży? Ale to smutne stwierdzenie braku niewyczerpuje zagadnienia. Pobudza raczej tylko do zajęcia zdecydowanej wobec niego postawy.

Jedynym dowodem oficjalnego zainteresowania się stosunkiem młodzieży do kina jest u nas działalność Komisji Kwalifikacyjnej, której zadaniem jest ocenić każdy film, czy odpowiedni jest dla młodzieży, czy też — nie. Prowincja nie jest objęta zakazami Komisji, w Warszawie zato działalność jej rozwija się w całej pełni pomyłek i niedociągnięć, wytykanych częstokroć przez prasę. Rolę pośrednictwa między młodzieżą a kinem pozytywnie pojęła jedynie osoba najzupełniej prywatna, przez nikogo niemianowana, pełna ideowego zapału. Jest to publicystka filmowa, Wanda Kalinowska. Codziennie udziela porad młodzieży i rodzicom, na jakie filmy warto się wybrać, jakie zaś nie zasługują na uwagę. Ta bezinteresowna jej działalność cieszy się dużą popularnością i uznaniem.

Niedawno zorganizowała Kalinowska ankietę wśród młodzieży na temat kina. Odpowiedzi nadeszły z Warszawy oraz — w znacznej większości — z terenu całej Rzeczypospolitej.

Cytuję wywód ankiety, „Naogół, jak można było przypuszczać, młodzież wypowiada się za filmami pogodnemi, wesołemi albo przynajmniej z dobrem zakończeniem.

Chłopcy zachwycają się „bohaterskiemi" filmami („10-u z Pawiaka"), przyrodniczemi, sportowemi i t. d. Dziewczynki lubią filmy „liljankowskie", „gaynorowskie", „ondrowskie". Najwięcej zwolenników mają: „Czemp", „Donovan", „Człowiek małpa" „Pozwólcie nam żyć", „Królowa szybkości"... Na pytanie, jakie filmy chcieliby widzieć z niedozwolonych, odpowiadają różnie, przeważnie kierują się sensacyjnemi tytułami; „Ekstaza", „Człowiek, którego zabiłem" „Mata Hari" i t. d. Tyle młodzież stołeczna.

Z prowincji przytoczę niektóre odpowiedzi:

16-letni chłopiec, kl. V-ta, Brześć n. B. Najbardziej lubię komedje Rene Claira. Najwięcej podobała mi się „Ekstaza" Machatego (!) i Mamouliana „Kochaj mnie dziś" — pierwsze dla niezwykle subtelnie ujętego tematu, drugie dla cudownych pomysłów i wykonania. Zupełnie poważna ocena, jak dla takiego młodego widza. A z niedozwolonych nie pragnę widzieć specjalnie żadnych, bo.. oglądam wszystkie. Z artystów podoba mi się najwięcej Lionel Barrymore za grę w „Człowieku, którego zabiłem", „Moskwa bez maski", „Mata Hari", „Wolne dusze" i t. d."

„Ryszard", Kraków, V. kl. 14 lat „Najlepszy film, według mego zdania, to „Dr. Jekyll i Mr. Hyde" z Fr. Marchem. Podobają mi się również „Wielkomiejskie Ulice" i komedja pełna wdzięku i finezji p. t. „Kochaj mnie dziś". Pozatem „Czemp" i „Rajski ptak". Co do filmów niedozwolonych, to u nas w Krakowie nie przestrzegają tak surowo przepisów (nieraz zupełnie nieuzasadnionych). Ponieważ należę już do młodzieży starszej, sam się orjentuję i jeśli wiem, że film jest wartościowy, to bezwględnie się na niego dostanę. A jeżeli nie mogę się w żaden sposób dostać, to napewno jest w tym filmie tylko sama pornografja, więc i tak go nie warto oglądać".

Wymowa ankiety aż nadto dobitnie świadczy o tem, jak dalece **kino zajmuje młodzież i jest dla niej artykułem pierwszej potrzeby.** Ale młodzież jest przytem zdezorjentowana. Przy wyborze filmu kieruje się namową kolegów, podsłuchaną oceną starszych, sugestją reklamowego afisza, przedewszystkiem zaś — zdaje się — własnym instynktem, tak często bezradnym i szukającym oparcia. Próby ankiet kinowych, które nadarzyło mi się przeprowadzić wśród młodzieży klas najwyższych w dwóch zakładach naukowych, potwierdziły to w całej pełni. Pełen świeżo rozbudzonych zainteresowań moralnych, społecznych i estetycznych, czuje się młody uczeń całkowicie opuszczony przez starszych, gdy wchodzi w progi kinoteatru. Zbyt jaskrawie określa się to miejsce jako zakazane i nieodpowiednie dla młodzieży. W tej sytuacji jest coś pedagogicznie niemoralnego. **Opuszcza się młodzież tam, gdzie współobecność nauczyciela i wychowawcy jest najbardziej pożądana, nawet konieczna. Opinja głośno domaga się zorganizowania repertuaru kinowego** dla młodzieży, albo też — nauczenia młodzieży **samodzielnej krytyki filmu.**

(C. d. n.).

Włochy zapowiadają utrzymanie lira na obecnym parytecie.

Bazylea, 11 XII. (PAT). Zebranie gubernatorów banków emisyjnych państw bloku złotego wysłuchało expose przedstawiciela Banku Włoch, który — jak donosi Szwajcarska Ag. Tel. — oświadczył, że ostatnie zarządzenia finansowe we Włoszech zmierzają do stabilizacji lira na obecnym parytecie.

Londyn, 11 XII. (PAT). Ograniczenia walutowe, wprowadzone we Włoszech, zostały przyjęte przez londyńskie koła finansowe i gospodarcze w **sposób bardzo krytyczny.**

Naczelny organ City „Financial News" wręcz oświadcza, że uważa kroki przedsięwzięte przez rząd włoski **za fałszywe. Zdaniem „Financial** News", Mussolini powinien był raczej wejść na drogę umiarkowanej dewaluacji lira, niż chwytać się systemu reglamentacji.

„Financial Times" uważa, że obrona parytetu lira będzie tylko pozorna, a mobilizacja prywatnych aktywów zagranicznych dokonywuje się właśnie w przewidywaniu dewaluacji.

„Financial Times" w zakończeniu stwierdza, że Włochy nie chcą przyjąć pomocy kredytowej od Francji, aby zachować całkowitą swobodę działania zarówno w dziedzinie monetarnej jak i politycznej.

Święto pułkowe 1 p. szwoleżerów im. Piłsudskiego.

Warszawa. 11 XII. (PAT.) Wczoraj 1-szy pułk szwoleżerów im. Józefa Piłsudskiego obchodził uroczyście swe święto pułkowe. Po nabożeństwie odbyła się defilada pułku, którą przyjął inspektor armji gen. dyw. Osiński. Na czele defilujących oddziałów maszerowali wszyscy b. dowódcy 1-go pułku szwoleżerów z gen. dyw. Orlicz-Dreszerem.

W godzinach popołudniowych po obiedzie żołnierskim odbyło się w koszarach pułku w obecności p. premjera Kozłowskiego poświęcenie i otwarcie izby chorych i świetlicy żołnierskiej.

W czasie uroczystości dowódca pułku płk. Trzaska-Durski wręczył p. premjerowi odznakę pułkową. Po poświęceniu świetlicy wygłosił przemówienie gen. Wieniawa-Długoszowski, wznosząc okrzyk na cześć Pana Prezydenta R. P. i szefa pułku Pana Marszałka Piłsudskiego. Okrzyk ten podnieśli szwoleżerowie z entuzjazmem. Orkiestra odegrała hymn państwowy. Następnie odbyło się w nowootwartej świetlicy przedstawienie wykonane przez zespół szwoleżerów.

Pierwsze auto-giro w Polsce.

Warszawa, 11 XII. (Tel. wł.). Wczoraj popołudniu wylądował na lotnisku na Okęciu ppłk. **Stachoń,** który po odbyciu pilotażu w Londynie przyleciał do Polski na auto-giro, pierwszym tego typu samolocie, zakupionym przez Ministerstwo spraw wojskowych. Ppłk. Stachoń przyleciał z Londynu drogą przez Berlin i Poznań. Niezwykła sylwetka maszyny wzbudziła na lotnisku duże zainteresowanie. Lądowanie odbyło się prawie zupełnie pionowo. Ppłk. Stachoń odbył na auto-giro jeden z najdłuższych przelotów na tego rodzaju maszynie, bo 2.000 klm. Zapytany o wrażenie z lotu, oświadczył, że najgorzej było nad Kanałem La Manche. Rozkleiło się bowiem **płótno na** jednej ze śmig rotoru. W Berlinie była znowu tak ciężka mgła, że pilot musiał startować dopiero w następnym dniu. Na pytanie o właściwości startu i lądowania auto-gir o,ppłk. Stachoń odpowiedział, że start jeszcze nie jest zbyt krótki, nasza R. W. D. 9 potrafi startować nie gorzej, zato lądowanie jest doskonałe. Można lądować zupełnie pionowo.

Nie ulega wątpliwości, że ze względu na swe dodatnie cechy auto-giro znajdzie bardzo szerokie zastosowanie. Przedewszystkiem daje ono **bezpieczeństwo lotu,** dalej jest **znacznie tańsze** i łatwiejsze w pilotowaniu a więc dostępniejsze dla szerszego ogółu.

Z wydawnictw.

CO KUPIĆ NA GWIAZDKĘ?

Wydawnictwo M. Arcta poświęciło dużo starań unowocześnieniu swojej produkcji. Szło jednak o to, by dostosowując wygląd książki do potrzeb dnia dzisiejszego, nie zatracić zasadniczych wymagań estetycznych. Udało się to w zupełności. Przedewszystkiem osiągnięto wielki sukces, łącząc ręczną robotę artystyczną z czysto mechaniczną reprodukcją drukarską w książkach ręcznie kolorowanych.

Należą tu przedewszystkiem 3 książki E. Chodaka z ilustracjami S. Norblina, a dalej szereg książeczek Or-Ota, Dynowskiej itd., w których obrazki, dotychczas czarne, nabrały barwy i życia. I to wszystko przy niesłychanie niskich cenach!

Uderzają swym ciekawym, odnowionym zupełnie wyglądem książki Montgomery, słynne **Anie.** Do okładek ich również zastosowano bezpośrednie dotknięcie pendzla. Książki te wracają na rynek po paroletniej nieobecności i będą powitane z radością przez tysiące dziewcząt.

O morzu i miłości do niego opowiada doskonała powieść Z. Meisnerówny — **Marynarze z Delfina,** o puszczach i zmaganiach wojennych dowiadujemy się z **Czerwonej Stopki** — R. W. Chambersa, a Grey w **Krwawem pograniczu,** jak zawsze po mistrzowsku, przedstawia dziki Zachód Ameryki, z jego nieokiełznaną pustynną przyrodą i surowymi ludźmi.

Przypomnieć należy pamiętnik braci Adamowiczów pt. **Przez Atlantyk,** gdzie czytelnicy znajdą podniecający opis życia i wielkiego czynu ludzi ciężkiej pracy i twardej woli.

Wogóle zaznaczamy, że większość książek dla dzieci i młodzieży wydawnictwa M. Arcta została w tym roku bardzo znacznie obniżona w cenie, często poniżej połowy.

Nie ściśle gwiazdkową literaturą, ale jednak książkami na Gwiazdkę możemy nazwać 3 książki karciane: **Brydż racjonalny** — B. Stefanowskiego, **Jak grać w brydża** — E. Culbertsona oraz **Pasjanse** — R. A. Lanczara. Zależnie od zamiłowań i poziomu zainteresowań karcianych każdy prawie z przyjemnością przyjmie którąś z tych książek na podarek gwiazdkowy, tem bardziej, że szata zewnętrzna jest bez zarzutu.

Każdy dla siebie zaś prawdopodobnie nie omieszka nabyć dziełka **Podstawy rozmowy towarzyskiej,** w którem znani specjaliści od życia towarzyskiego radzą, jak opanować tę zawiłą sztukę.

* * *

„Tygodnik Ilustrowany" Nr. 49 z dnia 9 grudnia zawiera między innemi ciekawy wywiad z p. Henrykiem Sztompką, wybitnym pianistą młodego pokolenia, przedstawiciela „Ormuzu" (Organizacja Ruchu Muzycznego) na temat działalności tej organizacji na prowincji; doskonały feljeton „Uroki Życia Dojrzałego", jako refleksje po przeczytaniu książki W. Pitkina z uniwersytetu Columbia „Życie zaczyna się po czterdziestce"; „Bardzo Dziwna Wyspa" Radzimińskiego i art. T. Togzaja „Szkolne Ichtjozaurki". Jest to przyczynek do znanej dyskusji prowadzonej w ostatnich tygodniach w prasie na temat bicia dzieci, a zapoczątkowanej przez „Kurier Poranny". Podając rzeczowej krytyce biurokratyzm pracy nauczyciela, rozwija p. T. myśl pewnego szóstoklasisty, rzuconą pod adresem pedagogów: trzeba „zreformować serca". Rzecz ciekawa, uwagi słuszne. Nr. 49 Tygodnika rozpoczyna omówienie 30-oletniej pracy naukowej P. Prezydenta Rzplitej.

Co przynosi 49 nr. **„Świata"?** Na wstępie art. dr. H. Szatkowskiego, nacz. Wydz. Turystyki w Min. Komunikacji „Turystyka Zimowa", dalej piękny, słoneczny obrazek o miłości słońca i ziemi K. Makuszyńskiego i szereg obrazów i opisów, związanych ściśle z urokiem zimy, jak: „Pierwsza Wyrypa" H. K—Matuszewskiej, „Robinzonada w Tatrach" B. T. Lepeckiego, „Zakopane w Zimie" R. Malczewskiego, „Zima na Huculszczyźnie" J. Maciejewskiego i wiele innych. Parę słów o „Ziemi Wileńskiej" F. Łęskiego i entuzjastyczny artykuł o wystawionej ostatnio operze „Irys" oraz nowelka i rozmaitości dopełniają numeru.

„Bluszcz" Nr. 49 społeczno-literacki ilustrowany tygodnik kobiecy zaczyna artykul „O dobre życie" N. J. „Poezje" J. B. Rychliński. Pielgrzymka po Nałęczowie — Wera Tropaczyńska. „Echa Poznańskie" — Blanka Kutnerówna. Gody książęce — Teodora Drzewiecka. Wychowanie fizyczne i sport. Z teatrów. Przegląd prasy. Nasza mównica. Ogrodnictwo i hodowla. Dom i gospodarstwo. Ryby. Przepisy gospodarskie itp. Do numeru dołączony wzór poduszki.

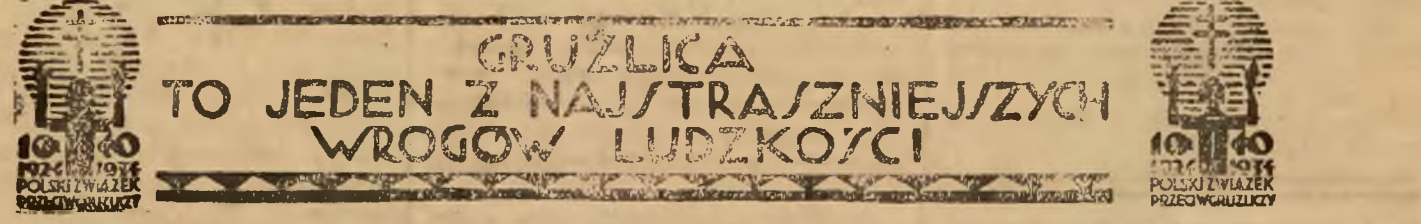
Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godz. 7 rano +0'2, ciśn. atm. 734'46. O godz. 13 temp. +2'3, ciśn. atm. 733'86. Wczoraj wieczorem o g. 21 temp. +1'0, ciśn. atm. 735'85.

Fundusz szkolnictwa polskiego zagranicą.

Komitet Wykonawczy zbiórki na Fundusz Szkolnictwa Polskiego zagranicą postanowił, iż akcja tegoroczna nie będzie ograniczała się jedynie do samej zbiórki, lecz stanowić będzie również propagandę szkolnictwa polskiego zagranicą, polegającą na uświadamianiu młodzieży szkolnej o problemach, potrzebach i trudnościach Szkoły polskiej zagranicą oraz o palącej konieczności utrzymania wśród 1,200.000 młodzieży polskiej zagranicą poczucia narodowego.

Akcja ta ma być prowadzona przez całe nauczycielstwo przy pomocy odczytów w szkołach i pogadanek z dziećmi, wyjaśniających trudne położenie szkoły polskiej na obczyźnie.

—o—



Nie wracaj mi do domu z dwóją!

Dziecko przynosi pierwszą w roku cenzurę do domu...

Jeśli ma oceny dobre, dostateczne, zróbmy rachunek sumienia:

Czy nie chodziło zapóźno spać? Czy rano spokojnie jadło śniadania? Czy się nabawiło na świeżem powietrzu bez nerwowego niepokoju, że lekcji odrobić nie zdąży? Jeżeli tak — możemy być dumni i zadowoleni.

Ale jeżeli jest dwója...

Ach dwója! Ten potwór, który może zgasić uśmiech ojca, ochłodzić pocałunek matki, wywołać niemiłe i nieostrożne pytania babci, lub kuzynków, stropić zaraz na początku roku!

Z wielkim spokojem i rozsądkiem trzeba się odnieść do pierwszych w roku stopni dzieci.

Jest jeszcze bowiem czas, aby nie gniewem, udręką, smutkiem, lub zrozpaczonem lekceważeniem reagować na sygnalizowane przez szkołę braki.

Zanim nam przez głowę przemknie myśl — jakże powszechna — że nauczyciel się myli, że nie docenia dziecka, że jakiś Staś, Jurek, czy Wandzia innej mamusi umie mniej, a **jednak** ma trójkę — **przypuśćmy,** że ten nauczyciel ma rację, że **istnieje** jakaś przyczyna dla której dał ocenę niedostateczną. I może dobrze jest, że nas ostrzega teraz, a nie pod koniec roku. Oczywiście, że nauczyciel nie jest nieomylny, ale i my nie zawsze wszystko o dziecku wiemy. Bardzo często dziecko umie to i owo, jest bystre, inteligentne, ale mimo to, miewa jakieś niedociągnięcia, jakieś braki zasadnicze bez naprawienia których dalsza praca nie będzie pomyślna.

Porozumiejmy się z nauczycielem bez uprzedzeń, a potem zbadajmy dziecko. Im więcej okażemy pokory na początku roku, tem spokojniejsi, a może i dumni będziemy, gdy zbliżać się będzie koniec roku i promocja.

Prócz kierowania wszystkich żalów do nauczycielstwa, rodzice popełniają inną, krańcowo różną omyłkę, również utrudniają uczniom owocną pracę. Ta omyłka — to zbytnie obciążanie winą dziecka, to ślepa, łatwa **surowość.** Gniewamy się, gdy dziecko uczy się słabo na początku nowego roku szkolnego: ale może nie tylko **ono** zasługuje na naganę? Może rodzice powodowani ambicją zbytnio forsowali jego promocję i dziecko nie może podołać. Może dziecko przechodzi okres upadku sił fizycznych? Może przeżywa jakiś utajony smutek? Może dla nieznanych nam przyczyn w jakiejś chwili opuściło się, a potem straciło wątek. Nikt tego nie spostrzegł w domu. Wystarczy teraz trochę starań, dozoru, a wszystko pójdzie dobrze: odnajdzie zgubioną ścieżkę, nabierze otuchy i zapału do pracy. Praca niezatrudna da mu radość jaką normalny rozwój sił duchowych dawać powinien.

A może dziecko miało jakąś absorbującą namiętność? Chcemy bowiem kształcić nasze dzieci i przez udział w życiu i przez szkołę. W Ameryce niektórzy uważają, że **uczenie się** — to mniej ważna sprawa, a grunt — udział w życiu. Szkoła zachodnio-europejska zaś wymaga bardzo obfitej i solidnej pracy intelektualnej. My chcemy i jednego i drugiego — i z gorliwości swojej gotowiśmy zapomnieć o możliwościach i siłach dziecka.

Dziecko przybierze wtedy postawę instynktownie broniącego się zwierzątka. Prawa rozwoju są niezłomne. Jeśli się je złamie, one złamią w dziecku coś cennego. Zdarza się, że dziecko zdobywa się na nadmierny wysiłek radośnie, dobrowolnie. Zapał, zachwyt, zamiłowanie zwiększają jego siły. Ale w normalnych warunkach pracy dziecko będzie się instynktownie **bronić** przed przeciążeniem. Będzie się bronić jak się uda: nieuwagą, wykrętami, ściąganiem. Zmniejszy się wtedy w dziecku poczucie odpowiedzialności. Zacznie mówić, że wszystko zależy od szczęścia, od losu. Znałam wątłego chłopczyka, który się dostał między bardzo zdolne dzieci i pomimo pilności miewał niepowodzenia duże. Utrzymywał on uparcie, że dwója zależy od tego czy w drodze do szkoły uczeń przebiegnie przed osiemnastką czy przed trójką. **Trója przynosiła szczęście.** Według zmęczonego walką malca siła wyższa — w tym wypadku tramwaj — decydowała o ocenie, a nie praca lub staranność.

Jak ostrożni musimy być z dzieckiem niech zaświadczy następujący fakt: Pewien ojciec powiedział do swego 11-letniego syna: Nie wracaj mi do domu z dwóją! Powiedział tak sobie, półżartem. Nie był — to ojciec — postrach dla dzieci. Ale to powiedzenie trafiło na jakiś splot uczuć na chwilową wielką wrażliwość, lub jakąś tajemnicę serca. Malec dostawszy dwójkę z rysunków za zapomnienie zeszytu — nie chciał powrócić do domu. Znaleziono go dopiero o 9-ej wieczorem smutnego i głodnego w Alejach Ujazdowskich na ławce.

Jakiż to był stosunek przewinienia do cierpienia dziecka?!

Inny obrazek: Dziesięcioletnia dziewczynka, która w sierpniu szła do szkoły z wielkim zapałem, nie przypuszczając zupełnie, że w szkole także **wytrwałość** przechodzi ogniową próbę życia — nie będąc z natury wytrwałą — dochrapała się złej cenzurki. Zastała ją — całą we łzach — o niczem niewiedząca ciocia. Dopytuje się długo: czemu tak okropnie płaczesz? „Bo nie powinnam żyć" odpowiada wreszcie zmęczone, rozszlochane dziecko. Czemu nie powinnaś żyć? pyta ciocia zdumiona. „Bo mamusia powiedziała, że jestem zakałą rodziny".

Bywają dzieci, które lekceważą stopnie, które nie płaczą, nie wędrują w aleje i wogóle „gwiżdżą" na wszystko. Ale temu cynizmowi też nie zawsze można wierzyć. Czasem bowiem jest to forma samoobrony. Na dnie zuchwałej duszyczki kryje się nieraz ciężka udręka, mistrzosko przerobiona na beztroskę. Wtedy surowość powiększa tylko przepaść między dzieckiem a dorosłym i uniemożliwia nam zupełnie zwrot ku lepszemu.

Żeby nie trzeba się było uciekać do srogości, gróźb, ojcowskich autorytetów, łez matczynych — jednem słowem dramatów w domu i sercach dziecinnych — postarajmy się zapobiegać złemu przez czujne kontrolowanie pracy dziecka. Dziecko nie powinno mieć braków, zaległości, nie wystarcza też powierzchowne łatanie kursu. Po porozumieniu ze szkołą popracujmy nad dzieckiem. Dzieci leniwe weźmy w dwa ognie — ale w dwa ognie dobroci. Niech dom i szkoła pomagają im w tym wielkim, największym trudzie jakim jest walka z wrodzonemi ułomnościami charakteru. Dzieciom starannym pomóżmy wcześniej nadrobić braki, dzieciom leniwym stwórzmy warunki ułatwiające pracę nad sobą. Trzeba unormować rozrywki, trzeba kazać się wcześniej kłaść spać, dobierać umiejętnie towarzyszy, kontrolować systematyczną pracę; **współżyć z niemi całem sercem.** Nie można żyć swojem życiem dorosłych, interesami, zabawami, a do dziecka przychodzić tylko ze srogim wyrokiem i oburzeniem.

Najwcześniej należy wykrywać trudności zaległości z matematyki. Dziecko, które czegokolwiek w matematyce **nie rozumie,** staje się niezdolne do dalszego samodzielnego wysiłku i nie może mieć nadziei, że się to zmieni samo przez się. Trzeba wynaleźć ciemne miejsce w umyśle dziecka, rozjaśnić je — i uzdolnić dziecko do samodzielności w pracy. Jeśli się to uda bardzo szybko uczeń będzie mógł normalnie i **bez pomocy utrzymać się na poziomie klasy — co jest jedynie racjonalne.**

To samo się tyczy łaciny. Łacina jest jak wieża z klocków. Jeżeli podbudowa nie jest mocna, to góra się ciągle chwieje. Jeśli materjał gramatyczny i słówka I. roku nauczania łaciny nie są całkowicie i bardzo pewnie przyswojone, następne lata nauki są jednym łańcuchem udrąk, oszukaństw, kluczów i złorzeczeń na uparte istnienie prastarej kultury rzymskiej i na jej pokutowanie w życiu współczesnem.

Z dwójami jest tak, jak z chorobami. Najłatwiej leczyć z nich wcześnie. I dlatego na oceny I. kwartału trzeba zwrócić baczną uwagę. Do końca roku, do promocji daleko. Ale kto ma daleko biec — niech wprzód na starcie stanie na mocnych nogach.

Wymagajmy więc systematycznej, rzetelnej pracy od dziecka zdrowego, wyspanego, wesołego. Ale pamiętajmy, że źle być jednocześnie surowym sędzią, a lichym pedagogiem.

Stefanja Szuchowa.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJACH.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego we Lwowie ogłasza niniejszem w myśl art. 15 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27. października 1932 r. Nr. 94 poz. 812 Dz. U. R. P. o uprawnieniach niektórych towarzystw kredytowych ziemskich i miejskich, oraz banków hipotecznych przy przeprowadzaniu egzekucji z nieruchomości, że celem ściągnięcia zaległości z wydanych przez Towarzystwo długoterminowych pożyczek hipotecznych, odbędą się

LICYTACJE

niżej wymienionych nieruchomości wraz z wszelkiemi przynależytościami.

Licytacje odbędą się przed notarjuszem TADEUSZEM NAWROCKIM w biurze jego we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej l. 4 w niżej oznaczonych terminach.

Podstawą licytacyj będą warunki licytacyjne, ustanowione powołanem wyżej rozporządzeniem.

Przystępujący do licytacji winni złożyć rękojmię w wysokościach niżej podanych, w kasie Towarzystwa w gotowiźnie lub papierach wartościowych, które wedle obowiązujących przepisów mają bezpieczeństwo pupilarne.

Wzywa się osoby trzecie, aby najpóźniej na licytacji, a przed wezwaniem do czynienia postąpień, wykazały, że wniosły pozew o wyłączenie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego, inaczej bowiem prawo tych osób nie będzie przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności.

Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w biurze Towarzystwa we Lwowie, ul. Kopernika l. 4, codziennie od godz. 9-tej do 11-tej, z wyjątkiem niedziel i świąt, zaś w ostatnich dwu dniach przed terminem licytacyjnym w biurze wyżej wymienionego notarjusza w godzinach urzędowych.

Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać wystawione na sprzedaż nieruchomości codziennie od godz. 8-ej do 18-tej, z wyjątkiem niedziel i świąt.

W razie niedojścia do skutku sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostatnia sprzedaż od zniżonego szacunku odbędzie się bez powtórnego zawiadomienia, nie wcześnie jednak, niż po upływie dwu miesięcy od dn a pierwszej licytacji.

L. p.	Oznaczenie nieruchomości	L. wykazu hipotecznego oraz miejsce przechowania księgi gruntowej	Miejsce położenia nieruchomości Gmina — Powiat	Przeznaczenie gospodarcze nieruchomości	NAZWISKO DŁUŻNIKA	Cena wywołania zł.	Wysokość rękojmi zł.	Termin licytacji
1.	Dobra Kościelniki	whl. 474 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Czortkowie (dawniej whl. 479 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Stanisławowie)	Gmina: Kościelniki pow. Buczacz	gospodarstwo rolne i leśne	Celina Stein zam. SEIDMANN, Ozjasz STEIN, Zacharjasz STEIN, Chaja Beila 2 im. vel Berta z Bergmannów STEIN	441.550	25.000	15 stycznia 1935 r. godz. 9·30
2.	Dobra: Rusiłów	whl. 482 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Czortkowie (dawniej whl. 492 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Stanisławowie)	Gmina: Rusiłów pow. Buczaz	gospodarstwo rolne i leśne	Berta z Bergmannów STEINOWA	493.150	40.000	15 stycznia 1935 r. godz. 10-ta
3.	a) dobra: Załanów b) dobra: Dziczki c) dobra: Maliniska	a) whl. 186, b) whl. 34, c) whl. 611 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Brzeżanach	Gmina: a) Załanów, b) c) Dziczki pow. Rohatyn	a) b) gospodarstwo rolne i leśne c) rolne	Anna KANAREK i Eljasz KANAREK, względnie masa spadkowa po nim	a) 781.630 b) 612.800 c) 39.820	70.000	15 stycznia 1935 r. godz. 11-ta
4.	a) dobra: Część wojtkowa, Wielki Dwór, druga połowa b) dobra: Wielki Dwór pierwsza połowa „Tyszczyzna" zwana c) dobra: „Turze i Mieszkowszczyzna" d) realność wiejska e) realność wiejska f) realność wiejska g) realność wiejska	a) whl. 445, b) whl. 446, c) whl. 448 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Sanoku; d) whl. 150, e) whl. 167, f) whl. 170, g) whl. 179 ks. gr. gminy kat. Wojtkowa w Sądzie Grodzkim w Birczy prowadzonej	Gmina: Wojtkowa pow. Dobromil	a) b) c) gospodarstwo rolne i leśne d) e) f) g) rolne	Dr. Jerzy NOWOSIELECKI	a) 10.420 b) 186.450 c) 314.900 d) 130 e) 1.490 f) 220 g) 1.470	80.000	15 stycznia 1935 r. godz. 11·30
5	a) dobra: Błonie ad Dołhołuka b) realność wiejska	a) whl. 132 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręg. w Stryju; b) whl. 566 ks. gr. gm. kat. Dołhołuka w Sądzie Grodz. w Stryju prowadzonej	Gmina: Dołhołuka pow. Stryj	gospodarstwa rolne	Aleksander WARTERESIEWICZ, zaś posiadaczem, jako nabywca pozatabularny, jest inż. Stanisław KRZYŻANOWSKI	a) 275.870 b) 6.810	20.000	15 stycznia 1935 r. godz. 12-ta
6.	a) dobra: Sieńków b) dobra: Stanin	a) whl. 439, b) whl. 489 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Złoczowie	Gminy: a) Sieńków, b) Stanin pow. Radziechów	gospodarstwa a) rolne i leśne b) rolne	Dawid RAPAPORT, względnie masa spadkowa po nim	a) 263.940 b) 190.430	20.000	15 stycznia 1935 r. godz. 12·30
7.	a) dobra Białobożnica Stara, zwana „Kalinowszczyzna" b) dobra: Siemakowce	a) whl. 265, b) whl. 261 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Czortkowie	Gminy: a) Białobożnica i Kalinowszczyzna, b) Siemakowce pow. Czortków	gospodarstwa rolne i leśne	Roman Zefiryn 2 im. OCHOCKI	a) 373.990 b) 251.590	50.000	16 stycznia 1935 r. godz. 9·30
8.	a) dobra: Moszków b) dobra: Szmitków z wyłączeniem pgr. lk. 412/1. 412/2, 412/3, 412/4. 459/2, 389, 246, 247, 248, 455, 314, 398, 399/2 i pbud. 83/2 c) dobra: Piwowszczyzna z wyłączeniem pbud. lk. 367, 337 i pgr. 398/2 d) dobra: Siebieczów z wyłączeniem pgr. lk. 2222/1 e) dobra: Ostrów z wyłączeniem pgr. lk. 239/1, 2222/4, 2222/5 i 2222/6, 2237, 2238 f) dobra: Głuchów g) realność wiejska	a) whl. 8, b) whl. 9, c) whl. 112, d) whl. 111, e) whl. 316, f) whl. 317 księgi gruntowej dla większych posiadłości Sądu Okręg. we Lwowie; g) whl. 1627 ks. gr. gm. kat. Siebieczów w Sądzie Grodz. w Bełzie prowadzonej	Gminy: a) Moszków, b) Szmitków c) Siebieczów z Piwowszczyzną d) Siebieczów, e) Ostrów, f) Głuchów pow Sokal	gospodarstwa a) b) c) e) rolne i leśne d) rolne, f) leśne g) rolne	ad a) b) c) g) Jan PLATER-ZYBERK ad d) e) f) Andrzej PLATER-ZYBERK	a) 422.170 b) 958.400 c) 594 770 d) 407.090 e) 1,242.400 f) 61.080 g) 167.230	250.000	16 stycznia 1935 r godz. 10-ta
9.	a) dobra: Klebanówka b) realność wiejska	a) whl. 498 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręg. w Tarnopolu b) whl. 1250 A ks. gr. gm. kat. Klebanówka w Sądzie Grodzkim w Nowem Siole k/Zbaraża prowadzonej	Gmina: Klebanówka pow. Zbaraż	gospodarstwo a) rolne i leśne, b) rolne	Tadeusz TYSZKIEWICZ	a) 976.510 b) 38.270	250.000	16 stycznia 1935 r. godz. 10·30
10.	a) realność wiejska b) realność wiejska	a) whl. 1237 A., b) whl. 1257 A. ks. gr. dla gminy kat. Klebanówka w Sądzie Grodzkim w Nowem Siole k/Zbaraża prowadzonej	Gmina: Klebanówka pow. Zbaraż	gospodarstwo rolne	Julja FEDOROWICZOWA	a) 168.990 b) 273.800	70.000	16 stycznia 1935 r. godz. 11-ta
11.	a) dobra: Kozłów b) dobra: Taurów c) dobra: Horodyszcze	a) whl. 75 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Tarnopolu; b) whl. 168, c) whl. 57 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręg. w Brzeżanach	Gminy: a) Kozłów, b) Taurów, c) Horodyszcze, pow. a) Tarnopol, b) c) Brzeżany	gospodarstwo a) rolne i leśne, b) c) rolne	Arcybiskupstwo lwowskie obrządku łacińskiego	a) 725.220 b) 410.000 c) 410.640	50.000	16 stycznia 1935 r. godz. 12-ta
12.	dobra: Nieżuchów	whl. 32 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Stryju	Gmina: Nieżuchów pow. Stryj	gospodarstwo rolne i leśne	Andrzej Rudolf 2 im. ONYSZKIEWICZ i Jan ONYSZKIEWICZ	868.370	150.000	16 stycznia 1935 r. godz. 12·30
13.	dobra: Dolina	whl. 142 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Stanisławowie	Gmina: Dolina pow. Tłumacz	gospodarstwo rolne i leśne	Mozes BERGMANN	1,121.010	25.000	17 stycznia 1935 r. godz. 9·30
14.	a) dobra: Gdyczyn b) dobra: Wola Wołodzka	a) whl. 561, b) whl. 563 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Sanoku	Gmina: Wołodź pow. Brzozów	gospodarstwa rolne i leśne	Franciszek Rawicz TRZCIŃSKI, syn Franciszka	a) 471.690 b) 154.780	40.000	17 stycznia 1935 r. godz 10-ta
15.	dobra: Rożyska	whl. 463 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Tarnopolu	Gmina: Rożyska i Turówka pow. Skałat	gospodarstwo rolne	Kazimierz GROCHOLSKI	662.300	30.000	17 stycznia 1935 r. godz. 10·30
16.	a) realność wiejska b) realność wiejska c) realność wiejska d) realność wiejska	a) whl. 686 A., b) whl. 687 A., c) whl. 688 A., d) whl. 689 A. ks. gr. gminy kat. Chliple w Sądzie Grodzkim w Mościskach prowadzonej	Gmina: Chlipie pow. Mościska	gospodarstwo rolne i leśne	Marjan Innocenty 2 im. MARKIEWICZ, względnie masa spadkowa po nim	a) 152.180 b) 107.800 c) 1.490 d) 49.140	20.000	17 stycznia 1935 r. godz. 11-ta
17.	dobra: Końskie	whl. 194 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręg. w Sanoku	Gmina: Końskie pow Brzozów	gospodarstwo rolne i leśne	Marja NOWAKOWA (obecnie II. voto STANKOWA)	242.400	15.000	17 stycznia 1935 r. godz. 11·30
18.	a) dobra: Dobrotwór b) dobra: Maziarnia nad Rudnem	a) whl. 440, b) whl. 451 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Złoczowie	Gminy: a) Dobrotwór i Stryhanka b) Dobrotwór pow. Kamionka	gospodarstwo rolne i leśne	Dr. Zygmunt WEISSGLAS i Dr. Kuba WEISSGLAS	a) 1,042.500 b) 558.600	250.000	17 stycznia 1935 r. godz. 12-ta

L. p.	Oznaczenie nieruchomości	L. wykazu hipotecznego oraz miejsce przechowania księgi gruntowej	Miejsce położenia nieruchomości Gmina — Powiat	Przeznaczenie gospodarcze nieruchomości	NAZWISKO DŁUŻNIKA	Cena wywołania zł.	Wysokość rękojmi zł.	Termin licytacji
19.	a) dobra: Putiatycze z wyłączeniem pgr. lk. 277, 278 i 291/1 b) dobra: Hubieńszczyzna c) realność wiejska d) realność wiejska	a) whl. 249, b) whl. 737 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręgowego we Lwowie c) whl. 533, d) whl. 544 ks. gr. gm. kat. Putiatycze w Sądzie Grodzkim w Gródku Jagiellońskim prowadz.	Gmina: Putiatycze pow. Gródek Jagielloński	gospodarstwo a) b) rolne i leśne c) d) leśne	Kazimierz hr. JABŁONOWSKI, Stefan hr. JABŁONOWSKI, Feliks hr. JABŁONOWSKI, Marja hr. JABŁONOWSKA, Wanda z Wydżgów zamężna SĘKOWSKA, Anna z Wydżgów zamężna GERLICZOWA i Tytus WYDŻGA	a) 263.100 b) 7.700 c) 28.200 d) 49 400	100.000	17 stycznia 1935 r. godz. 12·30
20.	dobra: Stany	whl. 98 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręg w Rzeszowie	Gmina: Stany pow. Nisko	gospodarstwo leśne i częściowo rolne	Janina Wanda 2 im. z Komorowskich hr. JEZIERSKA	874.490	40.000	19 stycznia 1935 r. godz. 9·30
21.	dobra: Marjanów	whl. 658 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Brzeżanach	Gmina: Szumlany wielkie pow. Podhajce	gospodarstwo rolne i leśne	Konstanty GOŁĘBSKI	608.360	60.000	19 stycznia 1935 r godz. 10-ta
22.	dobra: Medyń	whl. 497 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Tarnopolu	Gmina: Medyń pow. Zbaraż	gospodarstwo rolne i stawowe	Wacław Józef 2 im. MAŁACHOWSKI	644.440	200.000	19 stycznia 1935 r. godz. 10·30
23.	a) dobra: Pleszów z osadą Kujawy b) realność wiejska	a) whl. 26 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręg. w Krakowie; b) whl. 564 ks. gr. gminy kat. Pleszów w Sądzie Grodzkim w Krakowie prowadzonej	Gmina: Pleszów pow. Kraków	gospodarstwo rolne	a) Zofja ROZMARYNOWICZOWA b) Polska Prowincja Kongregacji Córek Miłości Bożej w Krakowie	a) 710 810 b) 73.200	110.000	19 stycznia 1935 r. godz. 11-ta
24.	dobra: Stawki	whl. 241 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręg. w Tarnopolu	Gmina: Krasne wzgl. Stawki kraśnieńskie powiat Skałat	gospodarstwo rolne i leśne	Józefa z Zawistowskich UJEJSKA	424.500	30.000	19 stycznia 1935 r. godz. 12-ta
25.	dobra: Słupie z przyległ. Podlesie	whl. 349 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Nowym Sączu	Gmina: Słupie z przyległ. Podlesie pow. Limanowa	gospodarstwo rolne i leśne	Bolesław Kajetan 2 im. POPŁAWSKI	132.600	10.000	19 stycznia 1935 r. godz. 12·30

TOWARZYSTWO KREDYTOWE ZIEMSKIE
WE LWOWIE

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 4237/34. Obwieszczenie. Sprawy: wierzyciela Dra Maksymiljana Finkelsteina, adwokata w Kałuszu, jako zarządcy masy konkursowej Chaima Seemana kupca w Kałuszu przeciwko dłużnikowi: Chaimowi Seemanowi, kupcowi w Kałuszu ul. Słowackiego. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru II. w Kałuszu, urzędujący w Kałuszu przy ulicy Rynek 21, II. p. na zasadzie artykułu 676 i 679 kpc. i artykułu II. ustawy wprowadczej o sądowem postępowaniu egzekucyjnem obwieszcza, że I) w dniu 28 grudnia 1934 r. od godziny 9-tej rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Kałuszu Nr. 9 odbędzie się na wniosek Dra Maksymiljana Finkelsteina, adwokata w Kałuszu jako zarządcy masy konkursowej Chaima Seemana w Kałuszu sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości własność dłużnika Chaima Seemana stanowiących, a położonych w gminach Kałusz, Chocień, Pójło i Dobrowlany, a to: a) 1/6 niewydzielonej części realności obj. whl. 5 ks. gr. gm. kat. Kałusz, składającej się z pbud. lkat. 1254 i pgr. lkat. 1167 o łącznej powierzchni w całości 2658 m. kw. 1/6 niewydzielonej części realności obj. whl. 163 ks. gr. gm. kat. Kałusz, składającej się z pbud. lkat. 1383 i pgr. lkat. 2432, 2434, 2435 o łącznej powierzchni w całości 14.178 m. kw. 1/6 niewydzielonej części realności obj. whl. 1263 ks. gr. gm. kat. Kałusz, składającej się z pbud. 1855 i pgr. lkat. 1166, 2303, 2304, 2305, 2306 o łącznej powierzchni w całości 10.578 m. kw. 1/6 niewydzielonej części realności obj. whl. 1562 ks. gr. gm. kat. Kałusz składającej się z pgr. lkat. 1259 i 1260 o łącznej powierzchni w całości 6136 m. kw. 1/6 niewydzielonej części realności obj. whl. 1895 ks. gr. gm. kat. Kałusz, składającej się z pgr. llkat. 1256 i 1257, 1258 o łącznej powierzchni w całości 8898 m. kw. 1/6 niewydzielonej części realności obj. whl. 2067 ks. gr. gm. kat. Kałusz, składającej się z pbud. lkat. 1636 i pgr 1264, 1265, 1266, 1267 o łącznej powierzchni w całości 2927 m. kw. 1/6 niewydzielonej części realności obj. whl. 2335 ks. gr. gm. kat. Kałusz, składającej się z pbud. lkat. 1419 i pgr. lkat. 1191/3 o łącznej powierzchni w całości 3568 m. kw. 1/6 niewydzielonej części realności obj. whl. 2420 ks. gr. gm. kat. Kałusz, składającej się z pbud. lkat. 777, 1596, 1597, 1637, 1638 i pgr. lkat. 1245/2, 1249/1, 1249/2, 1250, 1251, 1254, 1255, 1241/2 i 2307/2 o łącznej powierzchni w całości 26.303 m. kw. 1/6 niewydzielonej części realności obj. whl. 3129 ks. gr. gm. kat. Kałusz, składającej się z pbud. lkat. 799/1 i pgr. lkat. 2095, 2096/1, 2096/2 i 2097 o łącznej powierzchni w całości 9467 m. kw. 1/6 niewydzielonej części realności obj. whl. 3406 ks. gr. gm. kat. Kałusz, składającej się z pbud. 798/2, 799/2 o łącznej powierzchni w całości 1[illegible] m. kw. 1/6 niewydzielonej części realności obj. whl. 347 ks. gr. gm. kat. Chocień, składającej się z pgr. lkat. 635 o łącznej powierzchni w całości 342 sążni kw. 1/6 niewydzielonej części realności obj. whl. 177 ks. gr. gm. kat. Dobrowlany, składającej się z pgr. lkat. 1513 i 1514 o łącznej powierzchni w całości 267 sążni kw. 1/6 niewydzielonej części realności obj. whl. 258 ks. gr. gm. kat. Pójło, składającej się z pgr. lkat. 1979, o łącznej powierzchni w całości 910 sążni kw. 1/6 niewydzielonej części realności obj. whl. 281 ks. gr. gm. kat. Pójło, składającej się z pgr. lkat. 1976 i 1977 o łącznej powierzchni w całości 1 morg 1442 sążni kw. b) Całej realności obj. whl. 3462 ks. gr. gm. kat. Kałusz składającej się z pgr. lkat. 1202/3 i 1202/4 o łącznej powierzchni 1800 m. kw. c) połowy realności obj. whl. 1705 ks. gr. gm. kat. Kałusz, składającej się z pgr. lkat. 2725, 2726, 2727 o łącznej powierzchni w całości 7838 m. kw. d) całej realności obj. whl. 619 gminy Dobrowlany, składającej się z pgr. lkat. 1852 o powierzchni 836 m. kw. wraz ze znajdującymi się na tychże realnościach budynkami, a mianowicie: a) domem mieszkalnym drewnianym w Kałuszu przy ulicy Słowackiego Nr. 112 krytym gontami, znajdującym się na whl. 5 gm. kat. Kałusz, b) piwnicą-lodownią, położoną w Kałuszu przy ulicy Słowackiego Nr. x krytą gontami, znajdującą się na whl. 1263 gm. kat. Kałusz, c) domem murowanym parterowym mieszkalnym, krytym blachą w Kałuszu przy ulicy Słowackiego Nr. 100 znajdującym się na realności whl. 2335 gm. kat. Kałusz, d) domem mieszkalnym parterowym drewnianym krytym gontami, c) domem mieszkalnym parterowym, drewnianym, niewykończonym krytym dachówką wraz z murowanym budynkiem gospodarczym, f) budynkiem murowanym „smolarnią" krytym papą, g) kominem fabrycznym murowanym na fundamencie betonowym 20 m. wysoki, h) domem drewnianym krytym gontami obejmującym mieszkanie, i) budynkiem murowanym, krytym blachą, obejmującym „warstaty", j) piwnicą starą murowaną krytą blachą, k) budynkiem głównym browaru murowanym w części wschodniej 5-cio piętrowym, w części północno-zachodniej jednopiętrowym, a obejmującym kancelarje, warzelnię z restownią, maszynownią, kompresory, 2 kominy fabryczne, 2 mieszkania dla robotników, magazyn na jęczmień, palenisko pod suszarnią, mieszkania, warzelnię, susznię, hallę motorową, młynkownię, magazyny na słód, kaloryfery zpn. wraz z kompletnem urządzeniem browarnianem, a to: motoram-generatorami, kotłami, pompami, chmielnikami, urządzeniem chlodniczem, urządzeniem elektrycznem, zbiornikami na wodę, odpowiednią ilością pędni wraz z potrzebnemi przewodami, transmisjami itd., tudzież kompletnem urządzeniem flaszkowni do piwa, suszniami, warstatami, których szczegółowy opis znajduje się w protokole opisu i oszacowania zaprzysiężonych znawców sądowych z daty Kałusz 30 listopada 1934 r. w aktach licytacyjnych niniejszej sprawy, a to wszystkich od a) do k) włącznie na realnościach whl. 2067 i 2420 ks. gr. gm. kat. Kałusz się znajdujących. l) budynkiem mieszkalnym zniszczonym krytym gontami znajdującym się na whl. 3129 gm. kat. Kałusz, ł) turbiną wodną wraz z kompletnym zakładem wodno - elektrycznym, przewodami i budynkiem wraz z przysługującem prawem wodnem, znajdującymi się na realności whl. 3406 gm. kat. Kałusz. II) że nieruchomości powyższe stanowiące przedmiot niniejszej licytacji oszacowane zostały w gruntach i budynkach wraz z prawem wodnem zpn. bez urządzenia browarnianego na kwotę 52.281 zł. 83 gr. słownie pięćdziesiąt dwa tysiące dwieścieośmdziesiąt jeden złotych 83/100, zaś kompletne urządzenie browarniane stanowiące przedmiot licytacji z motorami, maszynami, turbiną itp. na kwotę 19.991 zł. 33 gr. słownie dziewiętnaście tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt jeden złotych 33/100, czyli że cały przedmiot niniejszego postępowania licytacyjnego oszacowany został na kwotę 72.273 zł. 16 gr. słownie siedemdziesiąt dwa tysięcy dwieściesiedemdziesiąt trzy złotych 16/100. III) że sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania, która wynosi 3/4 części sumy szacunkowej tj. od kwoty 54.197 zł. 37 gr., słownie pięćdziesiąt cztery tysięcy sto dziewięćdziesiąt siedem złotych 37/100, poniżej której sprzedaż przedmiotu licytacji nie nastąpi. IV) że każdy przystępujący do przetargu licytant powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 7.227 zł. 32 gr. słownie siedem tysięcy dwieście dwadzieścia siedem złotych 32/100, albo w takich papierach wartościowych lub książeczkach wkładkowych, na które wolno umieszczać fundusze małoletnich z tem, iż papiery wartościowe będą przyjęte w wysokości 3/4 części ich ceny giełdowej. V) że przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne. VI) że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub ich części od licytacji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie niniejszej licytacji, oraz VII) że w ciągu dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości wraz z wszystkiemi przynależnościami, stanowiące przedmiot licytacji w dni powszednie od godziny 8 do 18, zaś akty niniejszego postępowania licytacyjnego w Sądzie grodzkim w Kałuszu.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Kałusz, dnia 1 grudnia 1934. 6108K

Km. IV. 7307, 7308/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru IV., mający kancelarię w Stanisławowie, przy ul. Belwederskiej 5 na zasadzie 602 art. kpc. ogłasza, że w dniu 14 grudnia 1934 r. od godz. 8-mej w Stanisławowie, przy ul. Kościuszki Nr. ! odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, składających się z urządzenia sklepowego i towarów galanteryjnych, oszacowanych na 8170 zł. 50 gr., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu i miejscu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
Stanisławów, 5 grudnia 1934. 6122K

Km. 444/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Żurawnie, zamieszkały w Żurawnie, na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 19 grudnia 1934 r. o godzinie 11 (nie później jednak niż w dwie godziny) w Żurawnie odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Szewacha Schneitzera i Chaima Sitzmana i składających się z 1 auta 6-osobowego marki „Chewrolett" Nr. St. 686, oszacować się mającego w dniu licytacji na zaspokojenie wierzytelności Karola Hauswalda. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Żurawno, 10 grudnia 1934. 6123K

I. Km. 846/34. Strona zobowiązana: Mikołaj Bzowski w Tarnowie ul. Narutowicza. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Marji z Hołubowiczów Hołubowiczowej, Jadwigi Holubowicz i Dra Juljusza Merza w Tarnowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 19 grudnia 1934 o godz. 12.30 przed poł. w biurze Nr. 84 II. p. Sądu grodzkiego w Tarnowie na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Strusina. Whl. 847. Oznaczenie realności: parcela budowlana lk. 117/1, na której stoji dom drewniany parterowy mieszkalny. Budynek na słupach drewnianych tj. budynek gospodarski, stajnia murowana, szopa i śmietnik cementowy. Wart. szac. z przynależ. 21.823 zł. 60 gr. Ks. gr. Strusina. Whl. 870. Parcela budowlana lk. 117/3, na której stoji budynek garażowy. Realności te są jedną całością gospodarską z instalacją wodociąg[illegible] elektryczną przy ul. Narutowicza. Wart. szac. z przynal. 5.007 zł. Najniższa oferta 13.415 zł. 30 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd okręgowy w Tarnowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Tarnów, 14 listopada 1934. 6119K

AMORTYZACJE.

T. 138/34. Januaremu Kruhlak wi zaginęła książeczka Powszechnego Banku Związkowego Lwów Nr. 53861 na kwotę dol. 475.63 opiewająca na nazwisko Zofji Prokofjewej. Wzywa się posiadacza i interesowanych do zgloszenia praw do sześciu miesięcy. Po tym czasokresie uzna Sąd książeczkę za umorzoną.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 31 października 1934. [illegible]114

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 14/34. Adam Pierzyński, urodzony 11 grudnia 1879 w Mazurach pow. Kolbuszowa, syn Błażeja i Petroneli, wcielony w roku 1914 wskutek mobilizacji do 40 pp. austr. miał w roku 1915 umrzeć w szpitalu wojskowym w Preszowie (Węgry). Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd Okręgowy.
W Rzeszowie, 16 października 1934. 6045

ROZMAITE.

Prez. 34.990/34. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu okręgowego w Czortkowie dla dóbr Szypowce połowa, Szypowce połowa i Holihrady whl. 298. 299 i 44 i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie okręgowym roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 31 marca 1935.

Lwów, 30 listopada 1934. 6077

Prez. 20.998/34. Edykt. W wykazie hip. l. 594 gminy kat. Wojsław należącej do Sądu Grodzkiego w Mielcu wpisano pgr. 1406/2, uwidocznioną dotychczas w spisie dobra publicznego, jako rzeka Wisłoka. Wykaz ten wchodzi w życie dnia 25 listopada 1934 r. Od tego dnia nabycie przeniesienie i zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych praw hipotecznych, może nastąpić jedynie przez wpis do księgi gruntowej. Celem ustalenia wykazu powyższego zarządza się postępowanie w myśl § 20 ust. z 25/7 1871 l. 96 dz. u. p. i wzywa się osoby a) które na podstawie praw nabytych przed dniem wymienionym, żądają zmiany wpisu prawa własności. b) które już przed tym dniem nabyły na tej nieruchomości lub na jej części prawo zastawu, prawo służebności, lub inne prawa, nadające się do wpisu hipotecznego, o ile prawa te jako dawne ciężary powinny być wpisane, lecz jeszcze wpisane nie zostały, aby do dnia 25 lutego 1935 r. włącznie w Sądzie grodzkim w Mielcu zgłosiły swe roszczenia, gdyż inaczej roszczeń tych nie możnaby już dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze, na zasadzie wpisów niezaczepionych. Zgłoszenie to konieczne jest także wtedy, gdy prawa te oparte są na rozstrzygnięciu sądowem, lub gdy o prawa te toczy się postępowanie sądowe. Przywrócenie do pierwotnego stanu z powodu zaniedbania terminu edyktalnego i przedłużenie go dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne.

Sąd Apelacyjny, Wydział II.
Kraków, dnia 12 listopada 1934 r. 6092

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.